

Nawrócony mason o soborze, ekumenizmie i wolnomularstwie.



John Salza – fot.

Masoneria jest wrogiem Kościoła. Matka Boska ostrzega nas od wieków, że wolnomularstwo przeniknie do Kościoła, zgorszy hierarchię i zaprowadzi dusze na potępienie. W tej prezentacji mam zamiar najpierw omówić bardzo ważne punkty historyczne, które pokazują, że masoneria występuje przeciwko Naszej Pani, i masońskie rytuały, aby ostatecznie przedstawić efekty, jakie wolnomularstwo wywarło na Kościele katolickim.

Bylem MASONEM

Dlaczego jestem upoważniony by o tym mówić? Chociaż od urodzenia jestem katolikiem i ciągle nim byłem, to byłem również wolnomularzem. Po szkole prawniczej byłem przez wielu katolików nakłaniany by dołączyć do masonerii, co jest bardzo powszechne w Ameryce. Przedstawiono mi to jako zwykły klub towarzyski, organizację, która pomoże mi wyrobić kontakty biznesowe. Byłem pod wrażeniem tego, jak amerykańskie wolnomularstwo różni się od wolnomularstwa europejskiego i tak zostało mi to wyjaśnione. Faktycznie, gdy szukałem porad u kilku proboszczów, mówili to samo i nie czułem potrzeby, aby dalej się tego doszukiwać. W tym okresie mojego życia zostałem masonem 32. stopnia, mistrzem masońskim, członkiem *the Shriners*; byłem członkiem dwóch loży masońskich; służyłem, jako oficer nadrzędny (oryg. *principal officer*), w jednej z tych loż; przed odejściem miałem być wybrany na Czcigodnego Mistrza (oryg. *Worshipful Master*) i otrzymałem bardzo rzadkie poświadczenie zwane Kartą Biełości (oryg. *Proficiency Card*), które dawało mi prawo do pouczania innych masonów w rytuale masońskim. To dosłownie wymaga, aby człowiek znał na pamięć wszystkie rytuały Niebieskiej Loży Wolnomularstwa (oryg. *Blue Lodge Freemasonry*), wszystkie pozycje i wszystko to, co mogłem zrobić; więc wiem, czego uczy wolnomularstwo, bo sam tego nauczałem.

Ameryka i masońska nieścisłość

Jak powiedziałem, w Ameryce masoneria nie jest uważana za szkodliwą, jest uważana za zwykłą organizację społeczną. Często zadawałem sobie pytanie; dlaczego tak jest? Dlaczego jest inaczej postrzegana w Europie? Powodem jest to, że przede wszystkim Ameryka nigdy nie była krajem katolickim. Ameryka została założona przez wolnomularstwo i ideologia wolnomularstwa jest zapisana w Konstytucji USA. Na przykład ustanowienie prawa, która mówi, że rząd nie będzie faworyzować żadnej religii. To jest zaprzeczenie królestwa Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Prawo wolnego wyboru, które daje człowiekowi prawo do praktykowania każdej religii – znowu przeciwieństwo wiary katolickiej. Ameryka żyje religią wolnomularstwa i dlatego masoneria nie jest uważana za zagrożenie. *De facto*, to Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, za rządów prezydentów Roosevelta, Trumana i Eisenhowera (wszyscy trzej byli masonami), wydał wyroki, które stworzyły doktrynę rozdziału Kościoła od państwa. To oni mianowali łącznie dwudziestu sędziów Sądu Najwyższego, z których wszyscy byli masonami. Od 1941 do 1971 roku wolnomularze zdominowali Sąd Najwyższy i przez te wyroki, które wydali, stworzyli masońską doktrynę separacji Kościoła i państwa.

Masoneria potępiona 23 razy

Oczywiście dzisiaj katolicy powinni wiedzieć więcej, ponieważ bardzo rzadko Kościół wydawał potępienia różnych innych grzechów, ale nie tak dużo jak dotyczących wolnomularstwa. W moich badaniach, znalazłem dwunastu Papieży, którzy wydali nie mniej niż 23 odrębne potępienia masonerii. Te nauki uważane są za część Magisterium Kościoła. Są one wiążące dla dusz wszystkich katolików. Kościół zawsze był bardzo klarowny w sprawie stanowiska wobec masonerii.

Fatima ostrzega przed masonerią

Teraz mam zamiar skupić się na objawieniach fatimskich i wskazać wam jak Fatima i masoneria są powiązane. Wiemy o trzech sekretach, lub trzech częściach Sekretu. Po pierwsze, mamy wizję piekła; po drugie, Nasza Pani objawiła, lub ostrzegła, przed błędami Rosji i potrzebie poświęcenia Rosji Jej Niepokalanemu Sercu; i po trzecie, mamy wizję biskupa ubranego na biało. Więc, bez żadnych innych

informacji, to co widzimy to ostrzeżenie przed błędami, przed ludźmi idącymi do piekła i jakoś związany jest z tym Kościół, ponieważ mamy Papieża, który pojawia się w trzeciej części. Następnie, w swojej Czwartej Rozprawie, siostra Łucja zapisuje słowa Naszej Pani: „W Portugalii dogmaty wiary zostaną zawsze zachowane etc.”, co oczywiście oznacza, że dogmaty wiary nie zostaną zachowane gdzie indziej. Dlaczego? Ze względu na błędy. Więc mamy błędy Rosji zatruwające świat i Kościół i prowadzące ludzi do piekła.

Więc jakie są błędy Rosji? To są jedne i te same błędy, co błędy wolnomularstwa. W skrócie, odrzucenie Jezusa Chrystusa i Jego Świętego Kościoła. Odrzucenie Boga – Stworzyciela człowieka i wyniesienie człowieka – stworzyciela boga. Odrzucenie nadprzyrodzonego i wyniesienie naturalnego. Dlatego masoneria jest religią naturalizmu. Wszyscy możemy być braćmi na poziomie naturalnym, ale jeśli odrzucamy poziom nadprzyrodzony, nie możemy być braćmi w porządku łaski. Nie jesteśmy tylko braćmi i siostrami, kiedy jesteśmy zjednoczeni z Chrystusem i Jego Mistycznym Ciałem przez łaskę. Ostatecznie jest to kwestia pomiędzy Bogiem a szatanem i tak ujęła to siostra Łucja. Powiedziała, że szatan szykował się do decydującej bitwy z Naszą Panią i musimy wybrać...

Masoneria jest fałszywą religią

Generalnie masoni twierdzą, że ich rzemiosło powstało w kręgach zwykłych robotników – murarzy, którzy zwykli budować fizyczne struktury, katedry w Europie i w okresie oświecenia (w tym czasie pojawił się ruch odciągający człowieka od władzy kościelnej i objawień nadprzyrodzonych) pojawił się ruch zapraszający innych do wolnomularstwa: bankierów, prawników, kupców, etc.; i to zostało nazwane wolnomularstwem spekulacyjnym.

Więc masoneria współcześnie, w praktyce jest ostatecznie duchową organizacją, bowiem tak jak robotnicy – murarze budowali struktury fizyczne, tak dziś wolnomularze dążą do zbudowania struktur duchowych, a ich rytuały są zorientowane na duchowość.

Masońskie odrzucenie nadprzyrodzonych prawd Wiary i promocja naturalizmu są wyraźnie zawarte w rytuale masońskim; dam wam teraz kilka przykładów.

Masoński rytuał to bluźnierstwo i uwielbienie zbioru pogańskich bożków

Opowiem wam o rytuałach, które są powszechne w wolnomularstwie, których doświadcza każdy człowiek przy pierwszym spotkaniu z wolnomularstwem.

W pierwszym kroku od kandydata do wolnomularstwa wymaga się, aby rozebrał się, zdjął wszystkie ubrania poza bielizną, ale to nie wszystko. Wymaga się od niego również, aby zdjął swój krucyfiks, szkaplerz, nawet obrączkę ślubną, ponieważ rytuał mówi wyraźnie, że człowiek nie może wnieść nic „ofensywnego lub defensywnego do łoża.” Ofensywnego, ponieważ katolicyzm obraża wolnomularstwo i defensywnego, ponieważ chcą by człowiek był podatny na ich działanie. Nie chcą by miał ochronę duchową.

Masońskie bluźnierstwo

Wokół szyi człowieka jest również umieszczana pętla, która symbolizuje jego przywiązanie do bluźnierczego świata, jego uprzedniej religii. Zobaczycie, że pętla jest ściągana, kiedy w końcu wchodzi w przymierze z wolnomularstwem. Również jego oczy zostają zawiązane i jest on zdeklarowany być w stanie duchowej ciemności. Oni powiedzieli: „To jest pan John Salza, który przez długi czas tkwił w ciemności i teraz stara się by być wniesionym do światła.” Miałem zawiązane oczy tylko przez kilka minut. Oni oczywiście mówili o fackie, że nawet jeśli byłem ochrzczony w świetle Jezusa Chrystusa to byłem w stanie duchowej ciemności.

Masońskie zagrożenie i tajemniczość

I wtedy, kiedy człowiek wchodzi do łoża, do jego nagiej lewej piersi zostaje przytknięte ostre narzędzie i mówią: „To narzędzie, które czuje pan na piersi powinno przypominać wyrzuty sumienia, które przeszyją pana serce, jeśli zdradzi pan sekrety wolnomularstwa.” Jest to taktyka zastraszenia, która jest używana właśnie w satanistycznych rytuałach. Wolnomularstwo od razu nadaje ton, że to jest tajemna organizacja.

Masońskie satanistyczne modły

Kiedy kandydat jest wprowadzany do łoża zostaje zmuszony do ukłęknięcia i uczestnictwa w modłach. W tym momencie zostaje mu postawiony warunek by patrzył na Boga, jako bóstwo obojętnej i każdej religii. Wolnomularstwo modli się do boga, którego nazywają Wielkim Architektem Wszechświata, pod którym możesz znaleźć, według masonerii, wszystkich bogów. Jednakże nawet Święty Paweł mówi, że imię Jezusa jest imieniem ponad wszystkimi imionami, wolnomularstwo mówi, że Bóg nie ma jednego

imienia, a jedno wybrane z setek imion. Święty Paweł naucza, że nie możemy ujarzmić się razem z niewiernymi – znamy duchowy aksjomat – *lex orandi, lex credendi* – jeśli modlimy się z masonami, zaczniemy wierzyć jak masoni.

Masoneria nie tylko przywołuje bóstwa w modłach, ale także posiada unikalne symbole i imiona dla boga. Wspomniałem Wielkiego Architekta Wszechświata, w angielskojęzycznych lożach, bóg masonerii jest przedstawiany literą „G”. Masońska biblia, którą dają swoim wtajemniczonym, która jest tłumaczeniem tzw. Biblii Króla Jakuba z masońskimi aneksami, mówi, że litera „G” oznacza „wielkiego boga wszystkich wolnomularzy.” Masoneria, jak i bóg masonerii, jest przedstawiana przez wszechwidzące oko, które jest czysto pogańskim symbolem pochodzącym od Ozyrysa. Od każdego masona wymaga się kłaniać się tym symbolom, w akcie bałwochwalstwa, w masońskim rytuale.

Masoński rytuał kłamie

Więc wolnomularstwo – przez używanie tych unikalnych nazw, unikalnych symboli i unikalnych modłów – stara się zjednoczyć człowieka w duchowym braterstwie i bóstwa tych wszystkich religii w jedno duchowe bóstwo. Jest to potworna forma synkretyzmu. Ponieważ bóg masonerii nie jest Świętą Trójcą, to jest to fałszywy bóg, który jest abominacją prawdziwego Boga. Jak mówi Święty Paweł, jest wielu bogów i wielu panów, ale tylko jeden prawdziwy Bóg i jeden Pan Jezus Chrystus.

Dawid opowiada nam w Psalmach, że wszyscy bogowie narodów są diabłami, stąd bogiem wolnomularstwa jest diabeł. Po tym, jak człowiek zostaje wpłątany w te modły, Czcigodny Mistrz, który jest oficerem nadrzędnym (oryg. *principal officer*) loży, obliguje inicjowanego do wyznania wiary poprzez zadanie mu pytania; „W kim pokładasz wiarę?” I bez względu na to jakie bóstwo wskaże kandydat, masoneria wymaga by powiedzieć mu: „Twoja wiara jest w Bogu, twoja wiara jest dobrze zbudowana.” A więc wolnomularstwo zwyczajnie okłamuje, tych którzy odrzucają Jezusa Chrystusa, a to dlatego, że autorem wolnomularstwa jest ojciec kłamstwa.

Oczywiście chrześcijańskie i niechrześcijańskie religie nie mogą być zgodne w tym punkcie. Jedna musi być fałszywa. Nauczanie masonerii oczywiście całkowicie zaprzecza obiektywnej prawdzie, bowiem masoneria mówi obu, że ich wiara uznaje prawdziwego boga. Błogosławiony Pius IV powiedział, że nic bardziej obłąkanego nie zostało opracowane przez umysł ludzki. **Masoneria daje to pojęcie, to fałszywe pojęcie ludzkiej godności, wolności, równości, braterstwa, wszystko ponad prawdę, wywyższenie człowieka ponad Boga – to są błędy Rosji i błędy masonerii.**

Masońskie przysięgi krwi to przekleństwo samego siebie

Następnie wymaga się, aby człowiek złożył przysięgę przed masońskim ołtarzem, który nazywa się w wolnomularstwie „miejsce ofiary”. Nazywa się miejscem ofiary, gdyż, po pierwsze, człowiek składa ofiarę krwi, którą opiszę; i po drugie, ponieważ poświęca swoją uprzednią religię na rzecz religii wolnomularstwa.

Jeśli człowiek wyznaje, że jest chrześcijaninem, składa przysięgę na Biblię i przyrzeka, że szybciej dałby sobie poderżnąć gardło, wyrwać język, rozedrzeć na oścież klatkę piersiową, wyrwać serce, rozerwać swoje ciało na pół, zabrać wnętrzności i spalić na popiół, niż pogwałcić swoją masońską przysięgę. Te przysięgi są przekleństwem samego siebie – i tego typu przysięgi są oczywiście moralnie naganne – i przejawiają się w ofierze z krwi.

Te opisy kar są nazywane „przysięgami krwi” i oni [masoni] potwierdzają umowną naturę tych przysięg.

Masońskie rytuały: pakt z diabłem

„Pakt” jest przemyślanym związkiem interpersonalnym – wiemy to z naszej teologii – krew zawsze symbolizowała, czy to rzeczywiście, czy symbolicznie, zawarcie paktu. Kiedy człowiek ofiaruje krwawą przysięgę przed masońskim ołtarzem, przypieczętowanie paktu z wolnomularstwem, z którym od tego czasu jest związany. W tym punkcie pętla zostaje zdjęta z jego szyi i zostaje nazwany bratem po raz pierwszy. Dlaczego? Ponieważ w tym momencie jest związany paktem z wolnomularstwem.

Te przysięgi są portalami do szatana i okultyzmu i służą jako przeszkoda dla łaski [Bożej]. Tymi przekleństwami, masoni beczeszczą świątynię Ducha Świętego, wielkie Pisma, które On zainspirował. Po tym jak kandydat na masona złoży przysięgę, opaska zostaje zdjęta z jego oczu i jest „wniesiony do światła.” I to co widzi przed sobą to masońskie kwadratowe kompas i księga tajemnego prawa. Jeśli wyznaje chrześcijaństwo, będzie to Pismo Święte, ale nie musi. Biblii mogą towarzyszyć, lub zastępować, inne pisma religijne: Zend Avesta, Zohar, Koran, Księga Mormona itd.

Tak jak masoneria widzi wszystkich bogów jako równych Trójcy, tak widzi wszystkie pisma religijne jako równe Biblii. I to jest kolejna rzecz sprzeczna z rozumem. Pismo Święte potwierdza boskość Chrystusa, Koran odrzuca boskość Chrystusa, a wolnomularstwo twierdzi, że oba pisma odzwierciedlają wolę Bożą. Na pewno autorem tego jest sam diabeł.

Masoński kult człowieka

Ten kult człowieka ciągnie się dalej, kiedy masonowi prezentuje się jego biały fartuch. Możecie czuć się oswojeni z masonami zakładając biały fartuch na ich rytuałach. Nowy mason zostaje poinformowany, że biały fartuch oznacza czystość życia i postępowania, co jest zasadniczo konieczne dla niego, aby zostać dopuszczonym do niebiańskiej łoży powyżej. Zostaje mu również podarowany zwykły młotek, co zostaje mu wyjaśnione, że tak jak murarze w dawnych czasach używali młotka by odłupać części nierównych kamieni, tak on przez swoje naturalne wysiłki może doskonalić siebie i stawać się godnym Boga, tak jakby był żywym kamieniem dla duchowej budowy Nieba.

Oczywiście Sobór Trydencki potępił ten pogląd, że człowiek może sam osiągnąć coś korzystnego duchowo przy pomocy własnych starań; to była klątwa i stąd nauki wolnomularstwa są klątwą.

Masońska kpina z Chrystusa

W stopniu mistrza masońskiego, który jest trzecim stopniem wolnomularstwa, masoneria naucza swojej doktryny zmartwychwstania ciała. W masońskiej biblii jest napisane: „Zmartwychwstanie ciała stanowi niezbędny dogmat religijnej wiary Wolnomularstwa.”

W tym stopniu, który nazywa się legendą trzeciego stopnia, zwykle nazywaną Legendą o Mistrzu Hiramie, kandydat uczestniczy w przypowieści. Jest sprowadzony do reprezentowania osoby o imieniu Hiram, która historycznie pracowała w świątyni Króla Salomona; ale ta legenda jest stworzona; to jest fikcja, coś wymyślonego przez masonerię. Kandydat ma powiedzieć, że ma tajemną wiedzę, gnostyczną wiedzę, którą koledzy masoni chcą od niego pozyskać. Wówczas w sali łoży zostaje zapytany, odmawia udzielenia wiedzy masońskiej i zostaje umęczony. Dosłownie zostaje czymś uderzony w głowę, zakłada się na niego worek, a następnie każe mu się położyć i symbolicznie zostaje zamordowany. Król Salomon szuka ciała; i żeby nie przedłużać, w końcu odkrywa je dzięki mocy wiosennej akacji, która rośnie obok grobu i – w rytuale – mówi mu, że Hiram Abiff został zabity poza bramami miasta. Tak jak Nasz Pan, jak męczeńska śmierć Naszego Pana.

Masoński rytuał mówi także, że Hiram został pochowany na zachodnim stoku wzgórza Moria. Znowu analogia do męczeństwa Naszego Pana. Rytuał mówi również, że kiedy zbliżają się do martwego ciała podczas ceremonii, przedstawiają to, co jest nazwane wielką zapowiedzią rozpacz i mówią: „O Panie, mój Boże, czy nie ma pomocy dla Syna Wdowy?” Czy nie ma pomocy dla Syna Wdowy? Wdowa to Nasza Pani, a Syn to Nasz Pan Jezus Chrystus. To jest satanistyczna parodia śmierci, pochówku i zmartwychwstania Naszego Pana. Potem kandydat zostaje podniesiony przez Czcigodnego Mistrza, a ten mówi mu, że to symboliczne podniesienie świadczy o tym, że wolnomularstwo wierzy w życie wieczne. Kiedy człowiek dosłownie umiera, może mieć masoński pogrzeb, na którym zostaje ubrany w swój masoński fartuch, podobny do ubrania chrzcielnego. Na pogrzeb wszyscy jego masonscy bracia przynoszą akacje, dzięki którym zostało odnalezione ciało Hiram. Zostawiają je na trumnie i polecają go Wielkiemu Architektowi Wszechświata.

Masoneria synagogą szatana

Papieże i Nasza Pani nazywali wolnomularstwo religią, sektą i kultem. Czy teraz widzicie dlaczego? Masoneria ma swoje własne religijne doktryny, rytuały, unikalne modły, nazwy Boga, symbole Boga, nazwy Nieba, symbole Nieba, teologię, obrzędy pogrzebowe, pakt; ma kapelana, szaty, miejsca spotkań zwane świątyniami, obrzędy konsekracyjne łoży, muzykę, święta, które drwią z chrześcijaństwa – we wspomnienie Świętego Jana Chrzciciela 24 czerwca i Świętego Jana Ewangelisty 27 grudnia. Ma swój własny kalendarz. Wolnomularstwo nie używa formuły *anno domini*, oni używają formuły *anno lucis*, rok lucyfera, rok szatana. Dodają 4000 lat do kalendarza, więc masoni mają teraz (2010 r.) rok 6010. Masońskie władze również mówią, że wolnomularstwo jest religią, a Papieże nazwali masonerię synagogą szatana. Teraz wiemy dlaczego.

Quito i Fatima

Teraz wspomnijmy ostrzeżenia Naszej Pani z Quito, które poprzedziły Fatimę. Pani powiedziała wtedy: „Wolnomularstwo będzie panować, szatan będzie panować, prawie wyłącznie dzięki wolnomularstwu w XX wieku.” Kościół zostanie ukarany, za herezję, bezbożność i nieczystość. Te rzeczy zostały

potwierdzone przez Matkę Bożą w Fatimie.

A więc co wydzieliliśmy od roku 1960, roku, w którym odkryty został Trzeci Sekret? Cóż, mieliśmy Sobór, który zdecydował nie potępiać błędów po raz pierwszy. By potwierdzić doktrynę, Kościół zawsze potępiał błędy, które oddziaływały na doktrynę. To się nie stało. Przede wszystkim chodzi o błędy Rosji – komunizm i ateizm. Znowu w momencie, gdy został odkryty Trzeci Sekret. Istniały uchybienia w wyrażaniu doktryny na poziomie duszpasterskim. Jak wiemy, te rzeczy nie dotyczą dogmatów. Zamiast posłużyć się precyzją, którą Kościół posługiwał się zawsze, oni posłużyli się dwuznaczną frazeologią. Można wskazać wiele przykładów; np. z wyrazem „egzystować”, że Kościół Chrystusa egzystuje w Kościele Katolickim, dając wrażenie, że Kościół Chrystusa jest czymś większym niż Kościół Katolicki, a więc zawierają się w nim również heretycy, którzy odrzucili papieństwo. Sobór tego nie stwierdził, ale tego typu dwuznaczne frazy dają pole do działania modernistom.

Sobór wydał również bezprecedensowo korzystne opinie dotyczące niekatolickich religii, które są przeszkodą na drodze do zbawienia. Cały masonski duch jedności ponad prawdą. *De facto* moglibyśmy nawet twierdzić, że Sobór wydał nową doktrynę. W prawdzie, nie dogmatyczną, czy definitywną, ale tylko polityczną i odnoszącą się do wolności religijnej. Sobór, na którym stwierdzono po raz pierwszy, że człowiek ma *prawo* – nie tylko wolność, nie tylko subiektywną wolność (psychologiczną), ale obiektywne prawo naturalne, oparte na godności i charakterze Soboru – do wolności religijnej. Jak to się mogło stać? Człowiek nie ma prawa, danego od Boga prawa, do bycia nieposłusznym Bogu. Człowiek nie ma prawa do kultu poza Kościołem. Rosja zaadoptowała to spojrzenie na religijną wolność w 1997 roku i to zapobiegło ewangelizacji Rosji przez katolików.

Falszywa wolność religijna jest masonską doktryną

Myślę, że wolność religijna jest sercem problemów Kościoła i leży dokładnie w sercu nauczania wolnomularstwa. I faktycznie, mamy masonów chwalejących nauki Drugiego Soboru Watykańskiego. Francuski mason Yves Marsaudon napisał książkę pt. *L'écuménisme vu par un Franc-Maçon de Tradition*, w której pisze on: “Wszystkie drogi prowadzą do Boga, wszystkie te wolnomyślicielskie, pochodzące z łóż masonskich, które rozprzestrzeniły się wspaniale nad gmachem Świętego Piotra.”

Kiedy masoni chwalą nauki rady ekumenicznej, coś musi być nie w porządku z radą ekumeniczną.

W XX wieku pojawiło się także inne wyrażanie Wiary Katolickiej. Mamy nową Mszę, która wymyślona została przez Annibale Buginiego, którego własna autobiografia dostarcza dowodów, że był on masonem. I nie jest niespodzianką to, co wyrażała Interwencja Ottavianiego, tzn., że Msza Buginiego nie odzwierciedla teologii Mszy, jako dogmatu ustanowionego przez Sobór Trydencki. Papież dozwolił również sześciu obiektywnym sektom heretyckim – protestantom, którzy odrzucają teologię Mszy – aby narady w sprawie wprowadzania nowej Mszy odbywały się wspólnie [tj. przy udziale katolików i protestantów, przyp. red.]. Kompletny rozstrój w Kościele.

Pamiętajcie, że Nasza Pani ostrzegła w Quito przed korupcją obyczajów. Co z nowościami, które nastąpiły w Kościele w XX wieku? Komunia na rękę w postawie stojącej. Ksiądz twarzą do wiernych. Kobiety – ministranci. Kanon mówiony głośno w języku macierzystym. Protestanckie hymny. Znowu, korupcja w kościelnych obyczajach. Teraz mamy duchownych modlących się z protestantami, żydami i poganami, jako, że jeśli jesteśmy na tym samym poziomie, bez napominania ich, aby przystąpili do Kościoła Katolickiego by ocalić swoje dusze.

I dziś ci sami, wysoko postawieni duchowni, spoglądają na ojca Grunera, spoglądają na księży Bractwa Świętego Piusa X i innych wiernych katolików, którzy trwają w Wierze wszechczasów, jako będących „poza” Kościołem. Tylko diabeł jest autorem takich rozstrojów. Po trzecie, mamy moralność. Pamiętajcie ostrzeżenia z Quito: herezja, bezbożność i nieczystość.

Więc co mamy w XX wieku? Mamy kryzys nadużyć seksualnych wśród kleru, w przeciwieństwie do tego co kiedykolwiek widzieliśmy, gdzie księża pedofile i sodomici mają przyzwolenie by błędzić i popełniać zbrodnie na dzieciach. Nasz Ojciec Święty Papież Benedykt XVI, mimo tego co mówią media, z pewnością robi coś z tym. To mi przypomina ostrzeżenia Papieża Piusa XII nt. przyszłości o samobójczych zmianach w Wierze Kościoła, w liturgii, teologii i jej duszy.

Masonska rewolucja w Kościele po roku 1960

W XX wieku w Kościele nastąpiła masonska rewolucja. Nastąpiła reorientacja Kościoła wobec świata po roku 1960, roku, w którym objawiony został Trzeci Sekret. Chociaż byłem delikatny nazywając to reorientacją, bo Siostra Łucja nazwała to „diaboliczną dezorientacją.” Użyła tego zwrotu bardzo wiele

razy, ktoś może zastanawiać się dlaczego ta terminologia jest obecna w Trzecim Sekrecie. Wszystko to jest związane z przekazem Fatimy i zaniechaniem wyciągnięcia wniosków z ostrzeżeń Naszej Pani.

Podsumowując, wiemy już dlaczego Matka Boska ostrzegała nas przed masonerią; te przesłania leżą w sercu Quito i Fatimy. Wiemy także, że jest część tekstu, który nie został ujawniony. To nie podlega dyskusji. Znamy też, nie tylko naturę tego tekstu, ale i jego charakterystykę: 25 wersów z trudną portugalską frazeologią. Wiele usłyszycie w tym tygodniu, ale ostrzeżenia pochodzą z Fatimy i Quito. Ostrzeżenia, które mówią, że masońska ideologia wejdzie do Kościoła, prawdopodobnie przez radę ekumeniczną i zainspiruje jej liderów by porzucić tradycję i zaprowadzić dusze na potępienie. Mamy też spójne i wyraźne świadectwa wielu o tym, co oznacza Trzeci Sekret.

John Salza

Referat wygłoszony podczas konferencji *Fatima Challenge*, która odbyła się w Rzymie w dniach 3-7 maja 2010 r. Tłumaczenie: Arkadiusz Rzepiński. Tekst ukazał się w piśmie *Fatima Crusader*.

Matka Boża mówi do ks. Gobbiego – (z książki DO KAPŁANÓW, UMIŁOWANYCH SYNÓW MATKI BOŻEJ . Orędzia z lat 1973-1997).

Rubbio (Vicenza), 15.08.1989 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

409 Musi się okazać wytrwałość świętych

- a Wpatrujcie się dziś we Mnie, waszą Niebieską Mamę wchodzącą do chwały Raju z duszą i we wspaniałości Swego chwalebego Ciała. Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Jestem waszym Niebieskim Wodzem. Jestem Królową wszystkich Świętych.
- b Wpatrujcie się we Mnie – w znak waszej niewzruszonej nadziei i pociechy w tych czasach oczyszczenia, odstępstwa i wielkiego ucisku. Nadeszły czasy walki i wielkich podbojów dokonywanych przez Smoka, Bestię wychodzącą z ziemi i Bestię wychodzącą z morza.
- c Są to czasy, w których buduje się cywilizację bez Boga i prowadzi się całą ludzkość do życia bez Niego.
- d Są to czasy, w których coraz więcej ludzi oddaje cześć szatanowi i jego diabelskim mocom. Szerzy się kult szatana, sekty i czarne msze.
- e Są to czasy, w których tworzy się bożka, aby go postawić w miejsce prawdziwego Boga i prawdziwego Kościoła. Bożkiem tym jest fałszywy Chrystus i fałszywy Kościół.
- f Są to czasy, w których wszyscy idący za tym bożkiem przyjmują jego pieczęć na czoło i na ręce.
- g W tych czasach wierni uczniowie Baranka są odsuwani na bok, prześladowani, więzieni i wydawani na śmierć.
- h Są to zatem czasy waszej wytrwałości.
- i *Musi się tu ukazać wytrwałość świętych.*
- j *Musi się tu ukazać wytrwałość należących do Pana, wypełniających przykazania Boże i wiernych Jezusowi.*
- K *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy będą prześladowani i prowadzeni na męczeństwo. Błogosławieni, którzy w Panu umierają i odpoczywają od swoich trudów. Wraz z nimi idą ich czyny.
- l *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy nie adorują Bestii i nie pozwalają się oznaczyć jej diabelską pieczęcią. Ci zaś, którzy wielbią Bestię i obraz jej, i biorą znamię na czoło swe lub rękę, będą pić wino zapalczywości Boga, wylane z kielicha Jego straszliwej kary. Będą katowani ogniem i siarką w obecności Baranka i świętych aniołów.
- m *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy noszą wypisane na czołach imię Baranka i imię Jego Ojca, ponieważ nie zdradzili Boga i w ich ustach kłamstwa nigdy nie znaleziono, a dokądkolwiek idzie Baranek, podążają za Nim.
- n *Musi się tu ukazać wytrwałość* wszystkich Moich małych dzieci, które wzywam do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, aby przeżywały ze Mną decydujące chwile walki i upadku Babilonu, kiedy zostanie obrana z gron winorośl ziemi i kiedy wrzuci się je do kadzi tłoczni, przedstawiającej wielką karę Bożą.
- o Zapraszam was wszystkich do wpatrywania się dziś we wspaniałość chwalebego ciała waszej Niebieskiej Mamy, aby Moja światłość oświeciła was, Moje Niepokalane Serce przyciągnęło was, Moja matczyzna miłość podtrzymała i pomogła wam być w tych czasach *odważnymi i wytrwałymi świadkami* wobec Kościoła i całej ludzkości.